

Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga

z dnia 9 grudnia 2016 r.

VI Ka 1392/16

Przewodniczący: Sędzia SO Zenon Stankiewicz.

przy udziale prokuratora Marka Traczyka.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy po rozpoznaniu dnia 9 grudnia 2016 r. w Warszawie sprawy C. G., syna M. i A., ur. (...) w W. oskarżonego o przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 217 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 190 § 1 k.k. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 20 maja 2016 r. sygn. akt III K 335/14 zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że przyjmuje, iż łączna kara pozbawienia wolności orzeczona została w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności określonych w punkcie I a, II a i III wyroku; w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z dnia 9 grudnia 2016 r.

Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie z dnia 20 maja 2016 r. został zaskarżony przez obrońcę w zakresie kwalifikacji prawnej działania oskarżonego oraz obrazy przepisów art. 70 § 1 k.k. i art. 37a k.k. Apelacja ta nie jest zasadna. Już na wstępie zauważyć należy, iż zarzut błędnego przyjęcia kwalifikacji z art. 190a i 217 k.k. nie dotyczy treści zaskarżonego wyroku, bowiem Sąd Rejonowy tak opisanego zachowania oskarżonemu nie przypisał. Dostrzegła to skarżąca w toku rozprawy przed sądem odwoławczym, ograniczając tę część zarzutu do bezzasadnego przyjęcia zbiegu przepisów art. 190a § 1 k.k. oraz art. 190 § 1 k.k. Zważywszy na oczywistą bezprzedmiotowość zarzutu w pierwotnej postaci, odnieść się należy do postaci zmodyfikowanej. Uzasadniając trafność zajętego stanowiska skarżąca posiłkuje się poglądami komentatorów, najwyraźniej nie dostrzegając, iż wyrażone tam poglądy odnoszą się do innych stanów faktycznych niż ustalony w niniejszym postępowaniu. Oskarżonemu przypisano, że w okresie od 27 października do 1 grudnia 2014 r. wysyłając wiadomości mail, sms, a także telefonicznie uporczywie nękał pokrzywdzoną wzbudzając u niej uzasadnione poczucie zagrożenia i istotnie naruszając prywatność - co stanowi o zasadności kwalifikacji prawnej z art. 190a § 1 k.k. - ale także i to, że w dniu 29 listopada 2014 r. kierował za pośrednictwem wiadomości sms groźby karalne pozbawienia jej życia, wzbudzając uzasadnioną obawę ich spełnienia. Ta ostatnia część zarzutu literalnie wyczerpuje znamię groźby karalnej stypizowanej w art. 190 § 1 k.k. Wedle wyrażonego przez Sąd Rejonowy poglądu, rozciągnięte w czasie zachowanie oskarżonego, ukierunkowane na poniżenie i zastraszenie kobiety, która zerwała z nim związek, należało potraktować jako całość. Oczywistą konsekwencją tego było przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej pozostających w zbiegu rzeczywistym przepisów Kodeksu karnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, tego rodzaju konstrukcja prawna w pełni

odzwierciedla kryminalną zawartość zachowania sprawcy, nota bene będąc dla oskarżonego rozwiązaniem korzystniejszym, niż w przypadku przyjęcia realnego zbiegu przestępstw. Chybiony jest zarzut apelacji, iż Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisu art. 70 § 1 k.k., poprzez wyznaczenie oskarżonemu 4-letniego okresu probacyjnego. Najwyraźniej zarzut ten jest powodowany lakonicznością sporządzonego uzasadnienia. Nie powinno jednak ująć uwadze skarżącej, że ferując rozstrzygnięcie stosował Sąd przepisy ustawy obowiązującej uprzednio (przed 1 lipca 2015 r. - Dz. U. z 2015 r. poz. 396), na co wskazuje przywołanie przepisu art. 4 § 1 k.k. Zważywszy chociażby tylko na treść aktualnie obowiązującego art. 72 § 1 k.k., który w sposób oczywisty miałby tu zastosowanie, uznać należy, że Sąd Rejonowy, pomimo orzeczenia dłuższego niż obecnie obowiązujący okresu próby, in concreto zastosował przepisy ustawy względniejszej dla sprawcy.

Nietrafny jest też kolejny zarzut apelacji, a to niezastosowanie przez Sąd Rejonowy przepisu art. 37a k.k. i wymierzenie przez to oskarżonemu kary pozbawienia, a nie ograniczenia wolności. Wedle utrwalonego tak w doktrynie, jak i orzecznictwie poglądu, obraza prawa materialnego ma miejsce w wypadku naruszenia przepisu o charakterze stanowczym, zawierającym niezrealizowany w zaskarżonym orzeczeniu nakaz lub pominięty zakaz. Takiego charakteru nie ma przepis art. 37a k.k. przewidujący fakultatywność orzeczenia kary ograniczenia wolności lub grzywny zamiast kary pozbawienia wolności (por. min. post. SN z 26 lutego 2007 r., IV KK 41/07, OSProk. i Pr. 2007, Nr 9, poz. 14). Oceniając więc stawiany zarzut jedynie w kategoriach wymierzenia kary rażąco nadmiernie surowej, wskazać należy na wielość przypisanych oskarżonemu czynów przestępnych, również na szkodę osoby postronnej - M. T., z którym w oczywisty sposób nie pozostawał w jakiegokolwiek sytuacji konfliktowej, co świadczy o znacznym nasileniu złej woli, nakazując surowsze potraktowanie. W tej więc sytuacji stwierdzone w sprawie okoliczności łagodzące, a w szczególności dotychczasową niekaralność sądową oskarżonego trafnie uwzględnił Sąd orzekający jedynie przy wymiarze kary, orzeczonej z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia.

Z wyżej podniesionych względów należało zarzuty apelacji pozostawić bez uwzględnienia, korygując jedynie z urzędu omyłkę w numeracji jednostkowych kar pozbawienia wolności stanowiących podstawę wymierzenia kary łącznej.